

NOWY RZĄD W HOLANDII — str. 2

WZROST BEZROBOCIA w zachodnich strefach Niemiec

— str. 2

GDAŃSK BUDUJE Spółdzielczy Dom Towarowy — str. 3

DOBRE ZBIORY to nagroda za ciężką pracę.

CHYCHŁA ZWYCIĘŻA na ringu olimpijskim — str. 4

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II

GDAŃSK—GDYNIA, PONIEDZIAŁEK, 9 SIERPNIA 1948 R. Nr 218 (410)

UCHWAŁY LONDYŃSKIE — PRZESZKODA w rozwiązywaniu problemu niemieckiego i utrwaleniu bezpieczeństwa

Wymiana not pomiędzy rządem polskim a francuskim

WARSZAWA, 8. 8. (PAP). Na notę polską w sprawie uchwał konferencji londyńskiej odnośnie Niemiec, złożoną przez Ambasadora R. P. w Paryżu, dnia 17 czerwca 1948 r. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Paryżu, Rząd Polski otrzymał odpowiedź, którą podajemy w obszernym streszczeniu:

Rząd Francuski podziela pogląd Rządu Polskiego o wspólnocie interesów Francji i Polski w odniesieniu do zagadnienia niemieckiego oraz uznaje prawa Polski do pełnego udziału w uregulowaniu tego zagadnienia, wywołanego z jej interesów i ciężkich doświadczeń.

Rząd Francuski jest również przekonany, że różnice zdań pomiędzy obu rządami w sprawie problemu niemieckiego mogą być usunięte w drodze rzeczowej dyskusji.

Zdaniem Rządu Francuskiego „roz-

mowy” londyńskie stały się niezbędne wobec niemożliwości osiągnięcia porozumienia w łonie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Wobec braku takiej zgody niezbędnym stało się „pro wizoryczne porozumienie” tych mocarstw okupacyjnych, które potrafiły osiągnąć porozumienie.

Podział Europy i Niemiec nie został spowodowany konferencją londyńską, która zmuszona była tylko uwzględnić istniejącą sytuację. Podział został natomiast — zdaniem Rządu Francuskiego — spowodowany przez

te kraje, które odmówiły swego uczestnictwa w marshallowskim „planie odbudowy Europy”. Ponieważ Rząd Polski odmówił swego udziału w tym planie, nie powinny go obecnie dziwić konsekwencje jego odmowy.

Rząd Francuski nie podziela oceny Rządu Polskiego, odnoszącej się do „programu ustalonego w Londynie”. Rząd Francuski zdaje sobie sprawę ze znaczenia problemu bezpieczeństwa i zdaniem jego postanowienia londyńskie, dotyczące organizacji politycznej Niemiec, kontroli Zagłębia Ruhry i samej „istoty bezpieczeństwa”, były podyktowane troską o bezpieczeństwo.

Rząd Francuski kończy notę zapewnieniem, że jakkolwiek ogólna zgoda co do uregulowania problemu niemieckiego jest bardziej pożądana od „częściowego rozwiązania”, to jednak w braku takiej zgody, decyzje londyńskie, dotyczące zachodnich stref Niemiec przyniosą zarówno Polsce jak i Francji gwarancje, które polepszają obecną sytuację i ułatwią rozwiązanie całokształtu zagadnienia.

Dnia 7 sierpnia 1948 charge d'affaires Ambasady R. P. w Paryżu

Ogrodzinski złożył dyrektorowi generalnemu dla spraw politycznych w M. S. Z. w Paryżu Couve de Murville notę Rządu Polskiego o następującym brzmieniu:

Rząd Polski przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że Rząd Francuski podziela pogląd Rządu Polskiego o zbliżeniu interesów obu państw krajów w odniesieniu do problemu niemieckiego i należyście ocenia prawa Polski, wywołujące się z jej interesów i poniesionych ofiar, do uczestniczenia w rozwiązywaniu zagadnienia niemieckiego.

Podzielając również pogląd Rządu Francuskiego, że różnice między oboma naszymi Rządami w niektórych kwestiach, dotyczących Niemiec, dałyby się usunąć w drodze rzeczowej wymiany zdań, Rząd Polski jest zmuszony wyrazić zdziwienie, że Rząd Francuski poszedł inną drogą, pomijając konsultację z Rządem Polskim. W tym stanie rzeczy trudno jest pogodzić oświadczenie to z faktami, a w szczególności z ostatnimi poczynieniami politycznymi Rządu Francuskiego.

(Dokończenie na str. 2)

Bułgarska delegacja rządowa w Warszawie

W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy Rządowa Delegacja Bułgarska, w której wiceministra Handlu Bułgarii, Celem przybycia Delegacji jest zawarcie nowej umowy handlowej w ramach porozumienia o współpracy na okres pięcioletni, podpisanego przez oba rządy 30.5.1948 r. W rozpoczętych obrótach towarowych na podstawie istniejących umów i stworzone podstawy znaczącej na przyszłość.

szawy Rządowa Delegacja Bułgarska, w której wiceministra Handlu Bułgarii, Celem przybycia Delegacji jest zawarcie nowej umowy handlowej w ramach porozumienia o współpracy na okres pięcioletni, podpisanego przez oba rządy 30.5.1948 r. W rozpoczętych obrótach towarowych na podstawie istniejących umów i stworzone podstawy znaczącej na przyszłość.

GŁOSY PRASY o rozmowach moskiewskich

PARYŻ, 8. 8. (PAP). — Prasa francuska snuje różne przypuszczenia na temat widoków zwołania konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w wyniku rozmów moskiewskich.

„Parisien Libere” sądzi, że przedstawiciele czterech mocarstw przygotowują nie tylko teren lecz i program konferencji czterech.

Znany publicysta Pertinax, zastanawiając się nad programem ewentualnej konferencji czterech, pisze: „Chodzi o znalezienie złotego środka między programem Londynu a programem Warszawy”. Następnie Pertinax krytykuje stanowisko dyplomacji francuskiej, która — jak pisze — nie skorzystała dotychczas z okazji, by wypuścić zastrzeżenia uchwalone przez Zgromadzenie Narodowe podczas debaty nad zaleceniami londyńskimi.

„Dyplomacja nasza lekceważy interesy kraju i pokoju. Wstrzega się ona od odegrania niezależnej roli w rozmowach czterech. Dyplomacja prawdziwie francuska powinna zabiegać o poparcie ze strony sygnatariuszy deklaracji warszawskiej, która wskazuje jedynie słuszne podstawy uregulowania problemów międzynarodowych.

Warszawa proponuje wszczęcie demilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Warszawa żąda obecności czterech w Ruhrze. — Londyn wyklucza Francję i Związek Radziecki. Warszawa przewiduje zjednoczenie Niemiec demokratycznych. — Londyn wypowiada się za podziałem Niemiec. Warszawa wyraża nadzieję, że w najbliższym czasie zawarcie traktatu pokojowego. — Amerykanie pragnęliby zostać jak najdłużej w Europie.

Warszawa żąda odszkodowań. — Londyn żąda się ich. Deklaracja warszawska leży w interesie Francji — zalecenia londyńskie zagrażają naszemu bezpieczeństwu i naszej niepodległości.

Zamiast postawić na kartę warszawską, to znaczy również francuską, na si przedstawiciele wyrzekają się tego aktu i pogrążają się w politykę bloku zachodniego.”

KOMENTARZE LONDYŃSKIE

LONDYN, 8. 8. (PAP). W komentarzu na temat odbytych w piątek rozmów ministra Molotowa z trzema przedstawicielami mocarstw zachodnich, oficjalny organ Partii Pracy „Daily Herald” wyraża przypuszczenie, że w wyniku tych rozmów obie strony będą obecnie musiały naradzić się ze swymi rządami i następnie odbyć nowe rozmowy. Przedwcześnie byłoby jeszcze nawet sądzić — pisze dziennik — czy da się osiągnąć przedwcześnie porozumienie. Jeśli porozumienie takie zostanie osiągnięte — to należy spodziewać się, że obejmie ono wszystkie kwestie, dotyczące bezpieczeństwa Niemiec. Na podstawie nadchodzących do Londynu sprawozdań, dziennik wyraża przypuszczenie, że Związek Radziecki żąda, by alianci zachodni wstrzymali się z tworzeniem rządu zachodnio — niemieckiego z uwagi na mającą się odbyć konferencję czterech.

Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle” odnosi wrażenie, że pierwsza faza rozmów zakończyła się pomyślnie, gdyż przekonano się, że mimo dużych trudności po obu stronach istnieje jednak wszelkie możliwości rozpoczęcia rokowań między czterema mocarstwami.

O POKÓJ I LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ W NIEDZIELĘ ODBYŁO SIĘ OTWARCIE Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej

W niedzielę, dnia 8 sierpnia 1948 r. o godz. 16, rozpoczęła się w Warszawie Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej z udziałem ponad 500 delegatów, reprezentujących młodzież pracującą około 50 krajów świata. Konferencja trwać będzie do 14 sierpnia br.

Celem Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej, która odbywa się pod hasłem: „Młodzież! Łącz się w walce o pokój i lepszą przyszłość” — jest sprecyzowanie politycznych, gospodarczych i społecznych postulatów i przedstawienie ich Radzie Ekonomiczno — Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych. W toku obrad opracowany zostanie ogólny program działalności w obronie żywotnych interesów młodzieży pracującej oraz zostanie uchwalona Karta Praw Młodzieży, która stanie się podstawą walki młodzieży pracującej całego świata — o pokój, demokrację i lepszą przyszłość.

Dziś, w poniedziałek, obrady konferencji rozpoczną się o godzinie 9 rano w sali ZNP. Program obrad przewiduje referaty przewodniczącej delegacji z Indii i Francji oraz dyskusje.

We wtorek, dnia 10 sierpnia poczętek obrad w sali ZNP o godz. 9. Program przewiduje dalszy ciąg dyskusji oraz wybór komisji konferencyjnej. Popołudniową część obrad wypełnią młodzież pracującą około 50 krajów świata. Konferencja trwać będzie do 14 sierpnia br.

O godz. 10.30 wszystkie delegacje zostaną przyjęte przez Związek Młodzieży Polskiej.

W środę, dnia 11 sierpnia w sali

ZNP program konferencji przewiduje od godz. 9 rano pracę w komisjach konferencyjnych.

O godz. 15 delegaci udadzą się na zwiedzenie miasta, zaś o godz. 19 w sali kina „Palladium” odbędzie się dla delegatów pokaz filmowy.

W czwartek, 12 sierpnia br. wszystkie delegacje od godz. 9 rano przystąpią do pracy przy odgruzowaniu te-

renu pod Centralny Dom Młodzieży Polskiej w Warszawie.

O godz. 16 w sali Muzeum Narodowego nastąpi uroczyste otwarcie Międzynarodowej Wystawy Młodzieży Pracującej, którego dokona przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej p. Guy de Boisson.

W godzinach popołudniowych delegaci zostaną przyjęci w Prezydium Rady Ministrów.

W piątek, dnia 13 sierpnia br., o godzinie 9 rano w sali ZNP rozpoczyna się plenarne obrady konferencji, które wypełnią sprawozdania Komisji, dyskusja oraz przyjęcie rezolucji.

O godz. 19 delegaci zostaną przyjęci w Komisji Centralnej Zw. Zawodowych.

W sobotę, dnia 14 sierpnia o godzinie 9 rano w sali ZNP nastąpi ostatnie zebranie plenarne Konferencji. W toku którego uchwalone zostaną rezolucje końcowe oraz wezwanie do Młodzieży Świata.

O godz. 17 w sali „Roma” odbędzie się wielki wiec młodzieży warszawskiej z udziałem wszystkich delegatów Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej. Program wiecu przewiduje: zagajenie i powołanie Prezydium, sprawozdanie sekretarza Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, pana Berta Williamsa, przemówienia przedstawicieli młodzieży Zw. Radzieckiego, Czechosłowacji, Wietnamu, Italii, Stanów Zjednoczonych, Grecji i Polski oraz przyjęcie rezolucji.

O godz. 23.30 wszystkie delegacje udadzą się na 3-dniową wycieczkę po Polsce.

—Oo—

KOLEJE PAŃSTWOWE wykonały plan przewozów w 106,3 proc.

Polskie Koleje Państwowe załadowały i przewiozły w lipcu br. 552632 wagonów towarowych, zamiast planowanych 519870 wagonów, wykonując w ten sposób plan w 106,3 proc.

Dla porównania podajemy, że w lipcu 1938 r. załadowano w P. K. P. 407360 wag. a w lipcu 1947 r. — 442148 wag. W stosunku do lipca 1938 wynosił 35,7 proc. w stosunku do lipca 1947 r. 25,0 proc.

W styczniu b. r. P. K. P. wykonał plan przewozów w 107 proc., w lutym w 104 proc., w marcu w 109 proc., w kwietniu w 109,9 proc., w maju w 105,3 proc. i w czerwcu w 107,5 proc.

WITAMY!

Jest coś symbolicznego w fakcie, że właśnie w Warszawie zebrali się przedstawiciele młodzieży pracującej ze wszystkich części świata, by wspólnie zająć stanowisko wobec najbardziej życiowych problemów, dotyczących młodego pokolenia, warunków w których ono żyje i pracuje, by wypracować wspólnie jego postulaty, by, wreszcie, zadokumentować jego jedność w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną.

Jest w tym coś symbolicznego, bo właśnie Warszawa jest miastem, które swymi ruinami i ilością mogił może najwyraźniej pokazać, co niesie ludzkości imperializm, jest miastem, które mówi nie tylko o niedawnej przeszłości, ale i ostrzega na przyszłość.

Warszawa nie tylko oskarża. Stolica Polski jest jednocześnie przykładem czegoś, co dokonała twórcza praca ludu wyzwolonego z jarzma niewoli społecznej.

Witamy więc serdecznie wszystkich delegatów na Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej.

Witamy przedstawicieli młodzieży radzieckiej, kraju zwycięskiego socjalizmu, w którym nie ma już wyzysku człowieka przez człowieka, kraju, którego armie zdruzgotały bestię hitlerowską.

Witamy przedstawicieli młodzieży państw demokracji ludowych, młodzieży, która trudem swych rąk u boku ojców i starszych braci umacnia zdobycze ludu, buduje socjalizm.

Witamy wreszcie delegatów z tych wszystkich krajów, w których młodzież pracująca trwa w nieustannej nieraz krwawej walce o swe prawa, dokumentując tym, że nie pogodzi się nigdy z kapitalistycznym wyzyskiem — z panowaniem imperializmu.

Życzymy im, aby konferencja, na którą się zjechali z tak nie-raz odległych krajów, pogłębiła wiarę w wielkość i słuszność sprawy, o którą walczą, aby przyczyniła się do jeszcze ściślej-szego nawiązania więzów wzajemnej łączności młodzieży pracującej wszystkich krajów i jeszcze bardziej scementowała jej jedność. Niechaj świadomość siły, jaką daje ta jedność, przepoi serca i umysły wszystkich młodych bojowników o lepsze, sprawiedliwsze jutro.

Pretensje mocarstw zachodnich są nieuzasadnione Radziecki projekt konwencji dunajskiej przyjęty większością głosów

BELGRAD, 8. 8. (PAP). Na ostatnim posiedzeniu konferencji dunajskiej, poświęconym dyskusji nad projektem radzieckim nowej konwencji w sprawie żeglugi na Dunaju, wystąpiła przedstawicielka Rumunii, Anna Pauker, podkreślając, że projekt radziecki gwarantuje należyte rozstrzygnięcie problemu dunajskiego, wobec czego delegacja rumuńska wypowiada się za jego przyjęciem.

Następnie zabrał głos delegat brytyjski, Peak, który usiłował zakwestionować prawo konferencji do opracowania nowej konwencji i zażądał, aby sprawa ta została przekazana Trybunałowi Międzynarodowemu w Hadze, albo specjalnemu „obiektywnemu” trybunałowi. Nie zgadzając się z radzieckim projektem konwencji, delegat brytyjski wysunął własny program, który w zasadzie pokrywa się z projektem amerykańskim.

W zakończeniu dyskusji wystąpił szef delegacji radzieckiej Wyszyński. Reasumując wyniki dyskusji, Wyszyński stwierdził, że konferencja wyraża całkowitą jednomyślność co do tego, żeby na Dunaju została uregulowana swoboda żeglugi, zgodnie z odpowiednimi artykułami traktatów pokojowych z Rumunią, Węgrami i Bułgarią.

Podawszy wyczerpującą analizę argumenty przytoczone przez delegatów USA, Francji i Wielkiej Brytanii, szef delegacji radzieckiej wykazał, że pretensje mocarstw zachodnich są cał-

kowicie nieuzasadnione. Również nieuzasadnione jest żądanie delegata brytyjskiego przekazania sprawy kompetencji konferencji dunajskiej Trybunałowi Międzynarodowemu. Kwestia ta została już rozstrzygnięta przez radę ministrów spraw zagranicznych, która określiła uprawnienia obecnej konferencji, porucząc jej przygotowanie nowej konwencji.

MINISTER CLEMENTIS o konferencji dunajskiej

BELGRAD, 8. 8. (PAP). W wywiadzie z korespondentem agencji CTK na temat konferencji dunajskiej, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr Clementis stwierdził, że stanowisko delegatów zachodnich nie jest słuszne, że ich wielokrotne deklaracje o pokojowej współpracy i o demokracji były szczerze. Zamiast tego dołożyli wszelkich starań w walce o złą sprawę. Ich propozycje przekonały się, że dobitniej państwa nadunajskie o konieczności ustalenia nowych zasad żeglugi na Dunaju, zgodnych z prawami i potrzebami państw naddu-

nijskich, tak jak to sformułowała pro pozycja radziecka. Min. Clementis dodał, że, teoretycznie rzecz biorąc, delegacji zachodniej ja jeszcze czas na wyciągnięcie właściwych wniosków z doświadczeń zdobytych na konferencji.

Mówiąc o stanowisku Francji, min. Clementis nadmieniał: „Trudno zrozumieć dlaczego Francja nie zdała sobie sprawy z tego, iż może ona zachować możliwość współpracy z państwami nadunajskimi w tej dziedzinie je- dynie drogą poszanowania ich suwerenności”.

W konkluzji minister stwierdził, że stanowisko delegacji nienależących do państw nadunajskich było równoznaczne z ażeńiem do przedłużenia konferencji, która w innym wypadku zakończyłaby swą pracę pomyślnie i szybko.

WIEŚCI OLIMPIJSKIE

CHYCHŁA WYGRYWA W TURNIEJU OLIMPIJSKIM

KASPERCZAK i BAZARNIK WYELIMINOWANI

Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Londynu

Wczoraj w rannych godzinach rozpoczął się olimpijski turniej bokserski. Po wadze odbyło się losowanie, które przyniosło następujących przeciwników pięściarzom polskim:

Kasperczak — Gower (Australia), Bazarnik — Gonzales (Chile), Antkiewicz — Trani (Filipiny), Chychła — Vingaart (Holandia), Kolczyński — Martinez (Urugwaj), Szymura — Joachim (Indie).

Pierwsze walki stoczyli Kasperczak i Bazarnik. Obaj zawodnicy odnieśli porażki.

Waga musza: Kasperczak — Gower. Polak wylosował już w pierwszej rundzie bardzo groźnego przeciwnika.



A. Chychła

Adamczyk zajął 9-te miejsce w dziesięcioboju

Słaby poziom konkurencji

Przedwczoraj zakończyły się ostatnie konkurencje dziesięcioboju, jednak z powodu niezdarnej pracy komisji sędziowskiej, dopiero dziś możemy poinformować naszych czytelników o ostatecznych wynikach.

Ostatnie konkurencje zakończyły się dopiero w późnych godzinach nocnych (około 1 w nocy według czasu polskiego).

Adamczyk zajął ostatecznie 9 miejsce zdobywając 6.712 punktów. Do tego, aby znaleźć się w pierwszej szóstce zabrakło mu jedynie 27 punktów. Po 8 konkurencjach był jeszcze na piątym miejscu, ale w biegu 1.500 m i rzucie oszczepem kilku zawodników w tym dwóch Szwedów, 1 Australijczyk i Amerykanin Mondschein uzyskali w tych konkurencjach wyniki wyżej punktowane niż nasz reprezentant i w rezultacie „zepchnęli” go na 9 miejsce.

Ostateczne wyniki dziesięcioboju:

- 1) Mathias (USA) 7.139 pkt., 2) Heinrich (Francja) 6.974 pkt., 3) Simons (USA) 6.950 pkt., 4) Kistanmacher (Argentyna) 6.929 pkt., 5) Anderson (Szwecja) 6.887 pkt., 6) Mullins (Australia) 6.739 pkt., 7) Ericsson (Szwecja) 6.731 pkt., 8) Mondschein (USA) 6.715 pkt., 9) Adamczyk 6.712 pkt., 10) Staven (Norwegia) 6.552 pkt.

Komisja sędziowska obliczyła wyniki jedynie 10 pierwszych zawodników. Według naszych nieoficjalnych obliczeń Adamczyk zająłby 6.153 punktami, 16 miejsce a Gerutto mając 106 punktów — 19 miejsce.

Wszystkie konkurencje dziesięcioboju ukończyło 31 zawodników.

Ogólnie biorąc, wyniki osiągnięte przez wszystkich zawodników były słabe. Złożyły się na to fatalne warunki atmosferyczne, zły stan błędnego skoczni i rzutni, a także okoliczność, że ostatnie dwie konkurencje zostały rozegrane przy świetle reflektorów co znacznie wpłynęło na obniżenie wyników.

Nasi dziesięciobojści, a szczególnie Adamczyk uzyskali w tych trudnych warunkach wyniki dobre. Dla obiektywniejszej oceny podajemy wyniki Adamczyka i Pławczyka, który w roku 1936 zajął 9 miejsce na Olimpiadzie berlińskiej wynikiem 6.871 pkt.

Adamczyk: 100 m — 11,7, skok w dal — 708 cm, pchnięcie kulą — 13,20 m, skok wzwyż — 175 cm, 400 m — 52,8 sek., 110 m p. pł. — 15,8 sek., rzut dyskiem — 39,11 m, skok o tyczce — 340 cm, oszczep — 43,70 cm, 1.500 m — 5,01,4 min.

Pławczyk: 100 m — 11,6 sek., skok w dal — 712 cm, pchnięcie kulą — 11,94 m, skok wzwyż — 185 cm, 400 m — 54,0 sek., 110 m p. pł. — 16,4 sek., rzut dyskiem — 38,30 m, skok o tyczce — 370 cm, oszczep — 45,26 cm, 1.500 m — 5,04,4 min.

Poziom dziesięcioboju był słaby. Podczas, gdy na Olimpiadzie w Berlinie 7 zawodników przekroczyło 7.000 pkt., a zwycięzca Amerykanin Morris

Zdaniem fachowców Gower jest jednym z kandydatów do zdobycia medalu olimpijskiego. Pierwsza runda mija pod znakiem wzajemnej obsewacji. Australijczyk bije z doskoku, „obrabia” często dolne partie Polaka i rundę minimalnie wygrywa. W drugiej rundzie walka jest bardziej ożywiona. Obaj zawodnicy idą na szybką wymianę ciosów i często wpadają w zwarcia. Gower zadaje kilka silnych ciosów, które jednak nie robią wrażenia na Polaku. Rundę wygrywa trzema punktami Gower. W trzeciej rundzie Kasperczak rusza do ataku, przypiera kilkakrotnie przeciwnika do lin i celnie trafia wygrywając rundę dwoma punktami. Polak jednak nie zdołał odrobić straconych punktów i walkę w rezultacie przegrał.

Waga kogucia: Bazarnik — Gonzales. Walka brzydka. Obaj zawodnicy walczą nieczysto, często wpadają w zwarcia i zadają niedozwolone ciosy. Po pierwszej rundzie remisowej, drugą wygrywa minimalnie Polak. W trzeciej jednak Chychła, który jest dużo szybszy i ma silniejszy cios, dochodzi do głosu i wygrywa starcie. Za lepszą końcówkę sędziowie przyznają zwycięstwo Gonzalesowi.

Waga półśrednia: Chychła — Vingaart. Polak po najpiękniejszej walce dnia wygrał wysoko na punkty. Pierwszą rundę wygrywa minimalnie Vingaart. Trafia często z półdystansu. Chychła wydaje się być zaskoczony i nie odpowiada z początku na ciosy Holendra. Powoli jednak dochodzi do siebie i w drugiej rundzie rusza do ataku. Zaspjuje Holendra gradem ciosów. Pod koniec drugiej rundy Polakowi wychodzi jeden z silnych ciosów. Holender jest wyraźnie oszołomiony. W przerwie jednak dochodzi do siebie i w ostatnim starciu próbuje atakować. Chychła jest szybszy, trafia celnie i często. Vingaart jest „groggy”. Chroni się przed ciosami Polaka, dając do zwarcia. Trzecia runda i spotkanie wysoko wygrane przez Chychłę.

Chychła swą piękną walką porwał publiczność angielską, która w ostatnich dwóch rundach żywo dopingowała Polaka.

Wczoraj walczyło tylko trzech Polaków. Antkiewicz walczył w poniedziałek. Szymura we wtorek, a Kolczyński, który wszedł do II rundy s. o., walczyć będzie dopiero w środę.

Z innych walk zasługuje na uwagę porażka byłego mistrza Europy w wadze muszej Lehtinena (Finlandia) z Włochem Bandorellim. Spotkanie to obfitowało w szereg dramatycznych momentów. Lehtinen był 8 razy na deskach, a po przegranej długo płakał, nie dając się uspokoić przez kolegów.

Czech Majdloch wszedł do drugiej rundy v. o.

W wadze półśredniej Węgier Papp już w pierwszej minucie znokautował swego przeciwnika Resko (Finlandia).

Wczoraj ukończone zostały konkurencje lekkoatletyczne i pływackie. Od poniedziałku cała uwaga skoncentruje się na boksie, piłce nożnej, szermierce, kolarstwie, wioślarstwie i kajakarstwie.

W ósmym dniu Olimpiady rozegrano biegi sztafetowe, maraton i skok wzwyż kobiet. Najbardziej interesującą konkurencją był bieg maratoński, w którym triumf święcili Argentyńczycy, zajmując pierwsze i piąte miejsce. Reklamowani Koreańczycy nie odegrali poważniejszej roli.

Dramatyczny przebieg miała sztafeta 4 x 400 m. Biegający na ostatniej zmianie sztafety Jamajki — Wint, mając około 40 m przewagi nad sztafetą USA, przewrócił się przed samą metą, wając się z bólu. Okazało się, że Wint zerwał ścięgno prawej nogi.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie 7 miejsce, uzyskując jedno zwycięstwo. A Nawrocki był w swojej grupie 6-ty, osiągając 3 zwycięstwa.

ZWYCIĘZCY W ÓSMYM DNIO OLIMPIADY

Mężczyźni 4 x 100 m

- 1) Anglia — 41,3, 2) Włochy — 41,5, 3) Węgry — 41,6, 4) Kanada — 41,9, 5) Holandia — 41,9.

4 x 100 m — kobiety

- 1) Holandia — 47,5 sek., 2) Australia — 47,6 sek., 3) Kanada — 47,8 sek., 4) Anglia — 48,0 sek., 5) Dania — 48,2 sek., 6) Austria — 49,2.

4 x 400 m mężczyzn:

- 1) USA — 3:10,4 min., 2) Francja — 3:14,8, 3) Szwecja — 3:16,0, 4) Finlandia — 3:24,8.

Maraton

- 1) Caprora (Argentyna) 2:34:51,6 godz., 2) Richards (Anglia) 2:35:07,6 godz., 3) Gailly (Belgia) 2:35:33,7, 4) Coleman (Pld. Afryka) 2:36:06,0, 5) Guinez (Argentyna) 2:36:36,0, 6) Luyt (Pld. Afryka) 2:38:11,0.

Skok wzwyż — kobiety

- 1) Coachman (USA) 1:68 — rekord olimpijski, 2) Tyler (Anglia) 1:68, 3) Ostermayer (Francja) 1:61, 4) Beckett (Jamajka) 1:58, 5) Dredge (Kanada) 1:58, 6) Crowther (Anglia) 1:58 m.

PLYWANIE

Kobiety 400 m st. dow.:

- 1) Curtis (USA) — 5:17,8, 2) Harup (Dania) — 5:21,2, 3) Gibson (Anglia) — 5:22,5, 4) Caroen (Belgia) — 5:25,3, 5) Helser (USA) — 5:26, 6) Tavares (Brazylia) — 5:29,4.

1.500 m st. dow. mężczyźni

- 1) Mac Lane (USA) 19:18,5, 2) Marshall (Australia) 19:31,3, 3) Mitro (Węgry) 19:43, 4) Czordas (Węgry) 19:54,2, 5) Stipetic (Jugosławia) 20:10,7, 6) Norris (USA) 20:18,8.

Mężczyźni 200 m st. klas.

- 1) Verdeur (USA) 2:31,3 — rekord olimpijski, 2) Carter (USA) 2:40,2 — rekord olimpijski, 3) Sohl (USA) — 2:43,9, 4) Davies (Australia) 2:43,7, 5) Serer (Jugosławia) 2:46,0, 6) Jordan (Brazylia) 2:46,4.

Zapaśnictwo w stylu grecko-rzymskim. — Finał.

- 1) Szwecja 43 p., 2) Turcja 26,5, 3) Węgry 20,5 p., 4) Finlandia 19 p., 5) Włochy 16 p., 6) Egipt 9,5 p.

„Warta” — „Rymer” 5:1 (3:1)

W Poznaniu rozegrano spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Klasy Państwowej między „Wartą” a „Rymerem”. Po nieciekawej grze mecz zakończył się zwycięstwem drużyny poznańskiej 5:1 (3:1). Gospodarze mieli przez cały czas przewagę, napastnicy ich zawiedli jednak strzałow, mogli bowiem mecz wygrać w dużo wyższym stosunku.

W sztafecie 4 x 100 m w konkurencji kobiecej zwyciężyła Holandia, która sukces swój ma do zawdzięczenia fenomenalnej Blankers Koen, biegnącej na ostatniej zmianie, która nadrobiła stracone przez swe poprzedniczki 7 m i bez wysiłku pierwsza przebiegła taśmę. Należy zaznaczyć, że Blankers Koen wywalczyła już 4 złote medale dla barw holenderskich.

Na pływaniu w Wembley-Pool rozegrano dziś ostatnie finały biegów pływackich.

Niezwykle zaciekłą walkę stoczono w finale biegu na 400 m stylem dowolnym w konkurencji kobiecej. W wyścigu tym 5 pierwszych zawodniczek pobilo rekord olimpijski, należący do Holenderki Mastenbroek, który wynosił 5,26,4 min. Zwyciężyła Amerykanka Curtiss po zażartej walce z Dunką Harup.

Również w biegu 200 m stylem klasycznym mężczyźni zostali pobity nowym rekord olimpijski, który ustanowił Amerykanin Verdeur wynikiem 2,39,3 min. Bieg ten zakończył się triumfem pływaka USA, którzy zdobyli trzy medale.

Tytuł mistrza olimpijskiego w piłce wodnej zdobyły Włochy przed Węgrami.

Wczoraj zakończono także rozgrywki w szpadzie drużynowej. Złoty medal olimpijski zdobyła nieoczekiwanie drużyna francuska.

Olimpijski turniej szermierczy w szpadzie w konkurencji indywidualnej nie przyniósł sukcesu zawodnikom polskim. Obydwaj nasi reprezentanci Karwicki i Nawrocki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie turnieju. Karwicki zajął w swojej grupie